Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. **Katowice, dnia 15 marca 1931 r.** **Nr. 6**

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.**	Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408,	**Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Komunikat w sprawie zaliczenia straży pożarnych do policji krajowej.

Już na mocy § 89 ustępu 2 kodeksu karnego z dnia 14 kwietnia 1851 (Zb. Ust. Pr. strona 101) zaliczane były straże pożarne do tak zwanej straży obywatelskiej. Kodeks dla Królestwa Pruskiego został zniesiony kodeksem karnym, wydanem w dniu 31 maja 1870 (Zb. Ust. Rz. Niem. na rok 1871 strona 127) dla całej Rzeszy Niemieckiej. § 89 ust. 2 k. k. Królestwa Pruskiego został zastąpiony § 113 ustępu 3 k. k, Rzeszy Niemieckiej.

Po wydaniu kodeksu karnego dla Rzeszy Niemieckiej zachodziły wątpliwości u władz administracyjnych jak i u władz sądowych, w kierunku zaliczania dawniejszych straży poż. do tak zwanej straży obywatelskiej. Ówczesny Związek Straży Pożarnych zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy Niemieckiej o rozpatrzenie i ewentualne rozstrzygnięcie spornej kwestji. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w swym reskrypcie z dnia 30 maja 1884 r. (Min, Bl, str. 161) nie rozstrzygnęło ostatecznie tej kwestji, lecz zarządało od podwładnych władz administracyjnych przedłożenia wyroków sądowych. Kwestja ta była o tyle niejasna ponieważ dawniej jeszcze sprawa ta nie była ustawowo uregulowana zaś straże pożarne znajdujące się dopiero w organizacji nie były przez władze administracyjne uznane względnie nie nadano im praw policyjnych. —

Pierwsze rozporządzenia policyjne wydali str prezydentowie poszczególnych prowincji w roku 1887. Takie rozporządzenie policyjne wydał dla prowincji śląskiej st. prezydent we Wrocławiu, w dniu 26 marca 1886. Wskutek interwencji Związku Straży Poż. wyjaśnił ostatecznie Minister Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 28 grudnia 1898 (Min. Bl. na r. 1899 na str. 6) sprawę dotyczącą straży pożarnych. Reskryptem tym najpierw zaleca władzom administracyjnym dążenia powołania do życia ochotnicze straże pożarne tam, gdzie nie ma zawodowych straży pożarnych. Z braku wspomnianych straży pożarnych zastępowały je przymusowe straże pożarne, powołane w każdej miejscowości na mocy istniejących przepisów policyjnych do spełnienia obowiązku obywatelskiego. Jednocześnie jednakże zalecił powołanie straży pożarnych opartych za poprzedniem wydaniem odpowiednich rozporządzeń policyjnych, a nie na mocy statutów miejscowych, ponieważ w międzyczasie według wydanych orzeczeń Sądów Najwyższych Rzeszy Niemieckiej jedynie prawa straży pożarnych powołane na mocy rozporządzenia policyjnego zostały uznane. Rozporządzeniem policyjnem naturalnie musiało być określenia warunków przyjęcia zgłaszających się do straży pożarnych, jak wiek danego człowieka, płci męskiej, zdrowie, niekaralność, zaś z chwilą przystąpienia musiał się zobowiązać przełożonym się podporządkować z prawem ukarania w myśl rozporządzenia policyjnego. Należący jako członek do ochotniczej straży pożarnej nie może być powołany do przymusowej straży pożarnej.

Reskryptem powyższem ustalone zostały 4 kategorje straży pożarnych, mianowicie:

1) przymusowe straże pożarne,
2) ochotnicze straże pożarne,
3) kopalniane, hutnicze i fabryczne straże pożarne,
4) zawodowe straże pożarne.

Według obecnie obowiązującego rozporządzenia polic. z dnia 4 września 1906 winne być w każdej gminie przymusowe straże pożarne powołane na mocy uchwalonego przez Radę Gminną miejscowego statutu i zatwierdzonego przez kompetentny Wydział Powiat.

Ochotnicze straże poż. są oparte na własnych statutach i ordynacjach służbowych, uchwalonych przez swe Walne Zgromadzenia, zaś zatwierdzone przez kompetentne Urzędy Okręgowe. Statut ochotniczej straży pożarnej nie może się zasadniczo sprzeciwiać obowiązującym rozporządzeniom policyjnym i winien być jednolity dla wszystkich wymienionych straży pożarnych, poprzednio ustalony przez Prezesa rejencji,

Zakładowe i zawodowe straże pożarne posiadają tylko ordynacje służbowe, zatwierdzone przez miejscową policję. Statuty straże te nie posiadają, gdyż nie są to stowarzyszenia. Naczelnicy względnie ich zastępcy podlegają także zatwierdzeniu przez miejscową policję.

Z chwilą uskutecznienia ustawowych powyżej opisanych wymagań przedkłada się statut i ordynację służbową Starostwu, zaś w miastach wydzielonych z powiatu, Wojewodzie celem uznania straży poż. jako straż ochronną a więc jako tak zwaną straż obywatelską po myśli § 113 ustępu k. k. Po uznaniu straży pożarnej zostanie jako taka ogłoszona w gazecie urzędowej. Wskutek uznania straży pożarnej nadaje jej się prawa policyjne i zalicza ją się do krajowej policji. Na śląsku nie ma straży pożarnych, któreby nie były przez policję uznane. Bezsprzecznie jest, że straże pożarne, znajdujące się w służbie mają prawa policyjne. Zwierzchni nadzór nad strażami w powiecie ma Starosta, zaś w miastach wydzielonych z powiatu Wojewoda.

Tam, gdzie istnieje uznana ochotnicza straż pożarna występuje jako pomocniczy organ ochotniczej straży pożarnej i musi się kierownikom ochotn. straży poż. podporządkować. Zatwierdzenie naczelnika ochotniczej, zakładowej i zawodowej straży poż. jak również ich zastępców następuje na mocy § 4 ustawy z dnia 11. III. 1850 włącznie § 4 ustawy z dnia 20 IX. 1867. Dowodzącym przymusowej straży pożarnej, tam gdzie nie ma ochotn. straży poż., jest zwykle naczelnik gminy, jeżeli na to stanowisko nie została inna, odpowiednio wykwalifikowana, osoba powołana i zatwierdzona.

Wszystkie straże poż. istniejące na Górnym Śląsku, podlegają więc służbowo w pierwszym rzędzie władzom policyjnym. Należenie do zrzeszenia strażackiego nie jest obowiązkiem, lecz dobrowolnym czynem. Kierownictwo jak i członkowie straży poż. mogą być za przestępstwa ukarani tak jak członkowie przymusowej straży pożarnej. Zaznaczam, że straże pożarne są na wzór wojskowy organizowane. —

Zajęte stanowisko, że straże pożarne nie mają praw policyjnych jest mylne i sprzeczne z obowiązującym ustawodawstwem.

ZARZĄD

MILDNER
Prezes

R. BARON
Sekretarz

Niebezpieczeństwo zapadania się konstrukcji budowlanych podczas gaszenia pożarów.

Podczas gaszenia pożarów. istnieje dla strażaków wielka ilość niebezpieczeństw, jak: zatrucia różnemi gazami, poparzenie się, zabicie lub zranienie przez zapadające się konstrukcje budowlane i t. d. Poniżej opisuję niebezpieczeństwa, z któremi każdy strażak liczyć się powinien w razie zapadania się poszczególnych konstrukcji budowlanych.

W skład konstrukcji budowlanych pewnego do mu wchodzą bądźto konstrukcje z drzewa, żelaza lub cegieł, z których to materjałów zbudowane są mury, dachy, klatki schodowe i tp.

Konstrukcję budowlaną jakiegoś budynku podzielić można na:

1) konstrukcję sufitu
2) mury
3) konstrukcję klatki schodowej
4) „ dachową.

Konstrukcję sufitu można tylko wtedy uważać za doskonałą, jeżeli tragarze sufitu zbudowane są z ogniotrwałych materjałów. Jednakże i to po większej części nie wystarcza, gdy ogień pożaru bardzo silnym jest i gaszenie tegoż pożaru się przedłuża. Pod względem wytrzymałości konstrukcja sufitu zbudowana z drzewa jest najgorszą bo przeciętnie zapada się już w ciągu 8—12 minut. Takie to konstrukcje sufitu nie należą do rzadkich, z powodu czego poleca się w razie pożaru nie wstąpić do takich pokoi bez zapewnienia się, że zapomocą konstrukcji pomocniczej nie ma obawy zapadnięcia się uszkodzonej konstrukcji sufitowej. Największe niebezpieczeństwo takich konstrukcji podczas gaszenia pożaru przedstawia jeszcze sufit wiszący. Konstrukcję sufitu wiszącego używa się przeważnie przy budowie kościołów, hal wystawowych, i innych budowlach o większych rozmiarach. Sufit wiszący przymocowany jest tylko żelaznemi drucikami, z powodu czego doradza się strażakom, ażeby się mieli na bacznej uwadze, gdyż konstrukcja taka, zapada się w nieoczekiwanym momencie i to zarazem na całej swej przestrzeni.

Największe niebezpieczeństwo podczas gaszenia pożaru masowego jest zawalenie się murów, gdyż runą mury zapada się nietylko konstrukcja sufitowa lecz także dachowa. Mury zawalają się także po zapadnięciu się konstrukcji poprzecznych jak sufitu i dachu, bo brakuje im takowe oparcie. Najczęściej mury zawalają się podczas eksplozji. Mury budynku nie zawalają się tylko na zewnątrz

lecz także na wewnątrz. Z powodu zawalania się murów na zewnątrz poleca się nie ustawiać narzędzi pożarniczych w bliskości palącego się budynku, gdyż przez zawalające się masy mogą być uszkodzone. To samo odnosi się także do strażaków oraz ludzi, którzy pomocni są w gaszeniu pożaru.

Klatki schodowe, bywają zwykle przy pożarach, przez strażaków celem dotarcia do centrum ognia, używane. Lecz nie zawsze klatki schodowe są bezpieczne. Klatka schodowa zbudowana z kamieni naturalnych, jak marmuru, granitu i tp., jest najniebezpieczniejsza, bo już przy mniejszych stopniach ciepła, pęka i rozpada się.

Wobec powyższego odradza się strażakom, ażeby nie używali klatek schodowych zbudowanych z kamieni naturalnych i zagrożonych przez ogień pożaru. —

Konstrukcję dachową dzielimy na konstrukcję dachową z drzewa i żelaza.

Konstrukcję dachową z drzewa bezwątpienia, w razie pożaru, jako wytrzymałą uważać nie można, bo konstrukcja taka mniej lub więcej wystawiona jest działaniu ognia. Jeżeli przestrzeń konstrukcji dachowej zbudowanej z drzewa, wynosi więcej jak 5 (pięć) metrów, trzeba baczniejszą uwagę na nią zwrócić, bo wtedy zapada się cała konstrukcja dachowa w jednej chwili i to jeszcze na całej przestrzeni, naprzykład przy kościołach, halach wystawowych i tp. Najtrudniejszem zadaniem jest gaszenie pożaru, gdzie dach okryty jest słomą lub szczepami drzewnemi, gdyż wydobywający się dym wprowadza w większej części kierowników drużyn ratunkowych w błąd. Oprócz tego już sam ciężar okrycia dachu, naprzykład cegły gliniane, powodują zapadnięcie się całej lub pewnej tylko części konstrukcji dachowej.

Konstrukcję dachową zbudowaną z żelaza, używa się przeważnie przy budowlach większych, a to z powodu jej dobrych zalet i większej wytrzymałości w razie ognia. Nadmienić należy, że zalet tych posiada tylko konstrukcja dachowa lub sufitowa, gdzie ich wiązania są zabezpieczone przez dobre okrycia, ogniotrwałe w razie pożaru. Po zlokalizowaniu pożarów, strażacy mają jeszcze wiele niebezpieczeństw do przezwyciężenia. Takim niebezpieczeństwem jest oczyszczanie ognisk pożarowych od rumowisk powstałych podczas akcji ratunkowej i gaszenie ukrytych pod rumowiskami ognisk. gdyż ściany murowane i inne konstrukcje budowlane zapadają się niekiedy jeszcze po zlokalizowaniu pożarów. —

Tem więcej, na podstawie powyżej opisanych zjawisk i niebezpieczeństw jest naszym obowiązkiem, ażeby niebezpieczeństwa grożące nam, wczas poznać i im jaknajwcześniej uniknąć.

BARON JR.

Odezwa.

Z okazji 10-cio lecia III Powstania Śląskiego odbędzie się obchód wszystkich narodowych organizacji w dniu 2-go maja 1931 roku, o godzinie 6-ej wieczorem w stołecznym mieście Katowicach.

Szczegółowy program uroczystości będzie jeszcze podany we wszystkich gazetach, wychodzących na terenie Województwa Śląskiego. Zbiórka Straży Pożarnych wyznaczona jest na podwórzu Zawodowej Straży Pożarnej w Katowicach przy ulicy Wojewódzkiej № 11. Najpóźniej do dnia 16-go kwietnia b. r. oczekujemy podania liczby uczestników straży pożarnych z podaniem stacji odjazdu. Przejazd uczestników koleją nastąpi prawdopodobnie na mocy wystawionych wykazów ostemplowanych na poszczególnych stacjach odjazdowych. W tym kierunku winien dowodzący drużyny najmniej 10 dni przed odjazdem z naczelnikiem odnośnej stacji porozumieć się.

Zaznaczamy, że w dniu wyżej oznaczonym nie odbędą się pochody w poszczególnych miejscowościach, lecz jedynie w miejscu stołecznym to jest w Katowicach, zaś w dniu 3-go Maja b. r. odbędą się pochody we wszystkich miejscowościach Rzeczypospolitej Polskiej, jak w roku ubiegłym.

Uprasza się o przybycie ze sztandarami. Liczny udział straży pożarnych jest pożądany.

Z A R Z Ą D

WYGLENDA — II Prezes

R. BARON — Sekretarz.

Zabezpieczenie drapaczy chmur.

W ślad amerykański rozpoczęto z wybudowaniem drapaczy chmur w Europie a w ostatnim czasie także i w Katowicach. Wybudowano domy mieszkalne dla których już nie wystarczy nowo nabyta drabina mechaniczna przez Magistrat, zaś obecnie w budowie jest dom o 14 (czternastu) piętrach. Wskutek budowy tak wysokich kamienic, nazywanych drapaczami chmur, powstaje zagadnienie w kierunku zabezpieczenia przeciwpożarowego,

Domy takie, wybudowane wyłącznie z cegieł i żelaznego rusztowania omijając już do odnośnej budowy potrzebne drzewo, przeznaczone są przeważnie dla mieszkań albo na cele przemysłowe. To też bezsprzecznie sprowadza się do takich domów łatwopalne rzeczy, jak: meble, dywany, firanki, książki, akta i tp.

Jak można to gasić względnie przeprowadzić opróżnienie takiego domu?

Na mocy przeprowadzonych obliczeń jest w stanie kilkaset ludzi w krótkim czasie opuścić palący się dom przez klatkę schodową, korytarz względnie zapomocą windy. Dotychczas nie posiada żadne miasto na świecie wodociągu o takim nacisku wody, żeby strumieniem wody wypuszczonej z węża można dosięgnąć do najwyższego piętra. Rozpatrywania w powyższym kierunku już było bardzo wiele, lecz odpowiednie rozwiązanie tej kwestji jeszcze nie nastąpiło.

Przystępują powoli do wbudowania urządzeń przeciwpożarowych, które można narazie uważać za wystarczające

Ponieważ ciśnienie wodociągu względnie podanie wody z najsilniejszej sikawki motorowej na drapacze chmur jest nie wystarczające, wbudowuje się do takiego domu specjalny system nacisku, składający się z trzech części, mianowicie: z rury ciśnienia, wodotrysku i zbiornika. Dostarczanie wody do wspomnianych części jest zadaniem pompy tłoczącej, ustawionej w piwnicy. Pompa taka jest zwykle połączona z prądem elektrycznym, zaś w razie uszkodzenia przewodu elektrycznego znajduje się w rezerwie maszyna parowa, wskutek czego możliwem jest w każdym czasie ją uruchomić.

Przez uruchomienie pompy dostarcza ona wodę w kształcie piramidalnym na wszystkie piętra, gdzie przymocowane są węże tłoczne z prądownicą tak, że tylko potrzebne jest odkręcić i puścić wodę.

Pozatem stoi jeszcze na wszelki wypadek zbiornik wody do dyspozycji. Wodotryski takie winny być uruchomione podczas zejścia ludzi przez drabiny ratunkowe zbudowane z żelaza i umieszczone na tyłach budynków. Wskutek uruchomienia wodotrysków obniża się temperaturę zagrzania drabin, oraz wstrzymuje się wybuchający ogień przez okna i unoszące ciepłe powietrze.

Na wypadek nocny poleca się także umieścić na balkonach reflektory, które mają oświetlać fasadę budynku. Konieczna potrzeba zachodzi również w zaopatrzeniu budynku w ręczne gaśnice i umieścić je na dostępnym dla wszystkich miejscu.

R. BARON
Pow. Ogniomistrz

Dział Oficjalny Związku.

Kurs pożarnictwa.

Przewidziane w planie działalności Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego na rok bieżący w czasie od 20 do 26 kwietnia kursy pożarnictwa, dla całego terenu działalności Związku, z powodu zachorowania inspektora pożarnictwa, druha Bolesława Pachelskiego, zostały odroczone na czas późniejszy. Dokładny czas jeszcze będzie podany.

Posiedzenie Zarządu Zw. Str. Poż. Wojew. Śląskiego.

Posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego odbędzie się dnia 18 kwietnia 1931 r. w Katowicach o godzinie 5-ej po południu, w sali zawodowej straży pożarnej, przy ul. Wojewódzkiej № 11 z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i odczytanie ostatniego protokułu
2) Odznaczenia
3) Wniosek jednej wdowy o zapomogę
4) Delegacja na Walne Zgromadzenie
5) Odroczenie kursu pożarnictwa
6) Regulamin pracy inspektora pożarniczego
7) Wniosek Józefa Mazana, o przydzielenie mu posady
8) Sprawy bieżące (Obchód narodowy).
9) Wnioski i zamknięcie.

Posiedzenie Sląskiej Komisji Technicznej.

W czwartek, dnia 5 marca br. o godzinie 17-ej, w lokalu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach rozpoczęło się posiedzenie miesięczne Śląskiej Komisji Technicznej pod przewodnictwem inspektora Pachelskiego i przy udziale członkow: Rzeźniczek, Baron, Slązak, Reczek, Kochoń i Wiedemann.

Po odczytaniu protokółu poprzedniego posiedzenia, przewodniczący insp. Pachelski otwarł dyskusję nad przebiegiem i wynikami przeprowadzonych ćwiczeń aplikacyjnych w poszczególnych powiatach. Obszerniejsze sprawozdanie z rezultatów rzeczonej dyskusji zamieszczamy na innem miejscu niniejszego numeru. Tutaj zanotować należy dwa zasadnicze natury wnioski, jakie zgłoszone zostały w czasie dyskusji, szczegółowo omówione i przyjęte w charakterze wskazań przy organizacji ćwiczeń aplikacyjnych w przyszłości. Pierwszym z nich jest wniosek przypominający połączenie w jedną całość dotychczasowych dwóch zasadniczych prac: szkicowanie terenu i rozwiązywanie zadania taktycznego. Drugi wniosek dotyczy projektu uzupełniania w przyszłości ćwiczeń aplikacyjnych rozwiązywaniem zadań taktycznych w terenie. Gruntowny przegląd wyników przeprowadzonych ćwiczeń aplikacyjnych w bież. roku kalendarzowym, dał Sląskiej Komisji Technicznej wspaniały materjał orjentacyjny w wartościach istotnych zakresu wyszkolenia naszego korpusu oficerów strażackich. Zgromadzony materjał w postaci szkicowników, stanowić będzie dla kierownictw wyszkolenia na terenach poszczególnych powiatów, podstawy i punkt wyjścia w kierunku ujednolicenia poziomu na całym terenie działalności Związku.

W dalszym ciągu obrad opisywanego posiedzenia Sl. Kom. Techn., dokonano przydziału rozjemców dla manewrów rejonowych na terenach poszczególnych powiatów. Przydział ten. przy zachowaniu zasady, iż rozjemcami nie mogą być działacze z terenu tego samego powiatu, dokonano osobowo jak następuje:

a) Powiat Katowice—Wieś, w niedzielę, dnia 15-go marca br. godziny popołudniowe, wszakże dokładny czas i miejsce manewrów pozostaje tajemnicą do chwili alarmu, rozjemcami będą druhowie:

Rzeźniczek Maks z Lublińca;
Reczek Karol z Szarleja Biał.;
Kochoń Antoni z Łagiewnik;
Kahlert Karol z W. Hajduk;
Połomski ze Swiętochłowic;
Cebula z Tarnowskich Gór;
Smak Wiktor z Knurowa.

b) Powiat Swiętochłowice, niedziela dnia 22 marca br., godziny popołudniowe, lecz dokładny czas i miejsce również zachowane w tajemnicy do chwili alarmu, rozjemcami będą druhowie:

Rzeźniczek Maks. z Lublińca;
Slązak Ludwik z Nikiszowca;
Wiedemann Fr. z Chorzowa;
Grabe Reinhold z Mysłowic;
Boronowski Piotr z Wełnowca;
Kosterka Teodor z Katowic i
Królik Ludwik z Szopienic.

W dalszym ciągu obrad opisywanego posiedzenia, opracowano program wieczoru dyskusyjnego, przypadającego według planu działalności na dzień 28 marca br. (sobota godz. 18-ta).

1) Zagajenie i stwierdzenie obecności;
2) II-gą część referatu o silnikach spalinowych w pożarnictwie, wygłosi Nacz. Ochotniczej Str. Poż. w Mysłowicach druh Grabe;
3) Pożary piwniczne — wygłosi Naczelnik Ochotn. Straży Poż. w Łagiewnikach druh Kochoń;
4) Postępowanie w wypadkach zatrucia tlenkiem węgla, wygłosi kmdt Zawod. Straży Poż. kop. „Szarlej Biały" druh Reczek.

Po każdem z referatów 15 minutowa dyskusja nad wysuniętemi przez oferentów tezami.

Ponieważ będzie to ostatni wieczór dyskusyjny w okresie wiosennym bieżącego roku, przeto Sląska Komisja Techniczna spodziewa się licznego w niem udziału technicznych kierowników naszych straży pożarnych.

Kolejno przystąpiono do ułożenia listy tegorocznego grona sędziów na powiatowe zawody strażackie. Zgłoszone zostały następujące kandydatury:

Baron Ryszard — Katowice.
Blacha Willy — Wielkie Hajduki,
Boronowski Piotr — Wełnowiec,
Bajor Jan — Lubliniec,
Cebula Józef — Tarnowskie Góry,
Grabe Reinhold — Mysłowice,
Kahlert Karol — Wielkie Hajduki,
Koszyk Teodor — Pszczyna,
Kochoń Antoni — Łagiewniki,
Kosterka Teopor Katowice,
Królik Ludwik — Szopienice,
Marcinkowski Fr. — Tarnowskie Góry,
Mierzejewski Leon — Katowice,
Nytz Józef — Katowice,
Oley — Nikiszowiec,
Piechuta — Chorzów,
Połomski Swiętochłowice,
Rzeźniczek M. Lubliniec,
Reczek Karol — Brzeziny Śląskie,
Ślązak Ludwik — Nikiszowiec,
Sieroń Robert — Kończyce,
Stań — „Huta Zgoda“,
Smak Wiktor — Knurów,
Tomoczek Feliks — Rybnik,
Ulfig — Pszczyna,
Wiedemann Fr. — Chorzów,
Wencel Fran. Niewiadom.

Lista powyższa stanowić ma również zespół rozjemców dla tegorocznych manewrów rejonowych. Po otrzymaniu z Głównego Zw. Straży Poż. R. P. obowiązującego na rok bieżący regulaminu zawodów, powyższe grono sędziowskie zwołane zostanie na jednodniowe przeszkolenie.

Na zakończenie opisywanego posiedzenia, omówiono obszernie i zasadniczo zagadnienie ostatecznego ujednolicenia wewnętrznej książkowości w strażach pożarnych ochotniczych. Po wszechstronnem przedyskutowaniu zasad, następne posiedzenie Sl. Kom. Technicznej ma się zająć ustaleniem systemu książkowości obowiązującej w strażach pożarnych.

Na tem zakończono posiedzenie.

Wieczór Dyskusyjny.

W sobotę, dnia 21 lutego br. w sali Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach, odbył się miesięczny wieczór dyskusyjny, zorganizowany dla oficerów strażackich z terenu działalności Związku.

Niestety. nieznane bliżej przyczyny spowodowały stosunkowo słabą frekwencję uczestników. Przybyło ich tylko 18-tu, a co charakterystyczne, z pośród druhów Ogniomistrzów Powiatowych tylko druh Tomeczek z Rybnika był obecnym. Nie dziw więc, że jeśli ogniomistrze powiatowi obojętni są dla zbiorowych czynności wyszkoleniowych, co do których nie obowiązuje przymus, również obojętni stają się również oficerowie strażacy ich terenów. Ta uwaga ciśnie się gwałtem pod pióro sprawozdawcy, który obserwując w przeszłości domaganie się przez naczelników straży organizowania podobnych wieczorów—pogadanek na aktualne tematy z zakresu technicznych zagadnień pracy strażackiej, który widzi ogrom pracy przygotowawczej ze strony referentów, stwierdza taką absolutną negację tych spraw przez tych właśnie, dla których jest to wszystko zrobione. Na sali bowiem zjawili się w przeważającej liczbie ci z pośród czynnych oficerów strażackich, którzy w referowanych terenach orjentują się dostatecznie a przybyli: aby posłuchać, jak ktoś inny widzi i rozwiązuje poszczególne zagadnienia. Tych, którzy powinni byli przybyć aby się uczyć — nie było. Nie było również tych, którzy powinni osobiście dawać przykład zbiorowej pracy nad podniesieniem poziomu technicznego usprawniania naszego strażactwa. Trzeba sobie bowiem wyraźnie powiedzieć: pomimo znacznej technicznej i organizacyjnej sprawności strażactwa śląskiego, nie jest to jeszcze poziom idealny i dla innych nieosiągalny, możemy zostać prześcignięci, jeśli nie będziemy stale naprzód podążać po drodze wyszkolenia.

Na program rzeczonego wieczoru dyskusyjnego złożyły się referaty:

a) Druha T. Kosterki — o sygnalizacji elektrycznej;
b) druha R. Grabe'go — o motorach spalinowych w pożarnictwie;
c) druha L. Ślązaka — o drabinach mechanicznych.

Referaty powyższe, ujęte fachowo i z głębokiem znawstwem warunków pracy strażackiej, przytem nadzwyczaj ciekawie i bogato ilustrowane wykresami technicznemi i odpowiedniemi modelami, utrzymane były na wysokiem poziomie technicznych wykładów, przy jednoczesnej popularności objaśnień i pokazów. Nic dziwnego więc, że każdy z referatów spowodował ożywioną dyskusję, zdążającą do wszechstronnego i wyczerpującego omówienia poszczególnych zagadnień.

a) Referat druha T. Kosterki — Nacz. Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach, (którego streszczenie zamieszczamy na innem miejscu niniejszego numeru), zilustrowany był prowizorycznie zbudowanym obwodem sygnalizacji elektrycznej systemu Gdneli'go, z wbudowanemi sygnalizatorami, jednym kompletnym, zaś z drugiego tylko odsłonięty mechanizm, celem umożliwienia słuchaczom obserwowania jego pracy. W wykresach, na rozdanych arkuszach i demonstrowanych na tablicy, referent zapoznał ucrestników z istotą obwodów“, ich automatycznego wyłączania lub włączania się na skutek mechanicznych uszkodzeń i tp.

b) Druh R. Grabe — Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Mysłowicach, referat swój zobrazował kilku wielkiemi, barwnemi tablicami szematów rozbudowy i pracy silnika spalinowego. Specjalnie wykonanemi w przekroju modelami rzeczonych silników, ilustrował przebieg i efekt pracy, tudzież szereg zagadnień z dziedziny pojęć „dwu“ lub „czterosuwach“, „punktach martwych“, „przyśpieszonych zapłonach i tp. terminach, mających w zakresie motorów spalinowych znaczenie zasadnicze.

Osobiste swoje, bardzo bogate doświadczenie, referent druh Grabe włożył w uwagi i spostrzeżenia, gdy mówił o warunkach konserwacji silnika spalinowego w strażach pożarnych, warunkach pracy tego silnika i licznych niedomaganiach w obsłudze, na jakie silnik rzeczony narażony jest w strażach pożarnych ochotniczych.

Dłużej zatrzymał się prelegent nad zagadnieniami konserwacji i stałego utrzymania w gotowości strażackiego silnika spalinowego w okresie zimy. Przytoczył liczne niebezpieczeństwa dla silnika lub jego części, na skutek niezbyt troskliwej opieki w czasie panujących mrozów.

e) Druh L. Ślązak — kmdt Zaw. Straży Poż. Kop. „Giesche“ w Nikiszowcu, referował praktyczne wskazówki używania i konserwacji strażackich drabin mechanicznych. Prelegent rozwinął w swej pogadance barwny opis właściwego gospodarowania drabinami mechanicznemi w czasie akcji ratunkowej. Zwrócił uwagę na szereg błędów praktycznych, popełnianych przez niektórych kierowników straży pożarnych przy ustawianiu i manewrowaniu wspomnianemi drabinami. Opisując szczegóły kon-

strukcyjne drabin mechanicznych wszelakich systemów, szczegóły wymagającej troskliwej opieki ze strony obsługi, zwrócił główną uwagę na automatyczny hamulec—regulator zsuwania drabin. Druh Ślązak zademonstrował na przygotowanym modelu pracę rzeczonego hamulca—regulatora, mogące powstać jego uszkodzenia i praktyczny sposób remontu.

Dyskusja, jaka rozwijała się po każdym z wygłoszonych referatów, toczyła się dość ciekawie, bowiem nie w kierunku przeciwstawiania prelegentom kontr-zagadnień, lecz raczej w kierunku pogłębienia i rozszerzenia poruszonych zjawisk. W ogólnym więc rezultacie opisywanego wieczoru dyskusyjnego, zamiast spodziewanego podniecenia z powodu różnicy zdań i poglądów na dane sprawy, osiągnięto duże zainteresowanie się tematami, co wyraziło się w serdecznych podziękowaniach prelegentom ze strony uczestników wieczoru.

Odbyty w dniu 21 lutego br. Wieczór Dyskusyjny raz jeszcze dowiódł niezbicie, że ten rodzaj pracy zbiorowej w zakresie wyszkolenia teoretycznego, zdobywa sobie wśród oficerów strażactwa śląskiego coraz gorętszych oddanych zwoleninków.

Z życia straży pożarnych.

Ochotnicza Straż Pożarna w Goszowicach.

W niedzielę, dnia 8 bm. Ochotnicza Straż Pożarna w Goszowicach urządziła swe doroczne zebranie walne. Zebranie to zaszczycił swą obecnością Ogniomistrz Powiatowy pan Tomeczek M. z Rybnika.

W skład nowego zarządu weszli: pp. Szymała kier. szkoły—prezes, Mazurek Tomasz, rolnik—zast. prezesa, Kupczyński, nauczyciel—sekretarz, Niewrzał Karol — zast. sekretarza, Żukoszek Emanuel—skarbnik. —

Zebranie było bardzo ożywione, a głównym tematem było omówienie pracy w przyszłym roku oraz poruszono braki z jakiemi tut. straż walczyć musi. Oprócz samej sikawki niema nic, brak remizy na sikawkę, mundurów i innych rzeczy tak koniecznych.

Cztery gminy Soczyrbice, Piece i Rótrzkowice, które należą do tut. Związku Sikawczego mają bardzo małe zrozumienie w tej kwestji i nic do budżetu przyczynić się nie chcą. Może by tak miarodajne czynniki wpłynęły odpowiednio na nie. Nadmienić trzeba, że pomimo tych braków Ochotnicza Straż Pożarna regularnie odbywa swe ćwiczenia i w czasie pożarów wyjeżdża do nich.

W ubiegłym roku Och. Straż Pożarna urządziła dwie zabawy taneczne i jedno przedstawienie na którem odegrana została sztuka „Strażacy".

SZYM.

Kozłowa-Góra.

W niedzielę, dnia 8 marca odbyło się roczne walne zebranie tut. Ochotniczej Straży Pożarnej przy udziale 26 członków. Po zagajeniu i odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania wybrano na przewodniczącego tego zebrania druha Zająca Łukasza przed którem kolejno oddawano sprawozdanie zarządu ze swej działalności. Jedynie skarbnik, który z powodu dłuższej choroby nie mógł się stawić na zebranie, nie oddał sprawozdania. Ze sprawozdań oddanych było widać ogólne zadowolenie wśród członków za co jednogłośnie oddali obecnemu zarządowi votum zaufania.

Ponieważ według ustaw po 3-letniej działalności ustąpił cały zarząd, nastąpiły wybory nowego i to na 3 lata. Wybór odbył się tajnie, który wykazał następujący rezultat: jako prezes ponownie druh G. Tyczka 22 głosami, zastępca druh Surowiec Piotr jednogłośnie, jako sekretarz ponownie dh Kapuszowski Tomasz 21 głosami, na skarbnika ponownie pomimo jego nieobecności dha Działacha Piotra, na naczelnika ponownie druha Zająca Ignaca, na gospodarza druh Cichy Walenty.

Zarząd objął swe stanowiska przedłożywszy zarazem strażakom plan swej dalszej pracy Zaznaczyć należy, że zebranie to zaszczycili swoim przybyciem protektor tut. straży p. Zając Franciszek, oraz naczelnik gminy p. Flak, który piastując ten urząd zaledwie parę dni okazał nam swą przychylność. Straż pożarna w tut. miejscowości pomimo braku jej bardzo wielu przyrządów technicznych stoi atoli na dość wysokim poziomie, czego dowodem jest osiągnięcie przez ostatnie dwa lata kolejno przy konkursie powiatowem pierwszego miejsca w IV grupie.

Wyczerpując porządek dzienny druh prezes zebranie hasłem „Czołem" zamyka.

KAP.

Knurów powiat Rybnik.

W niedzielę, dnia 22-go marca 1931 r. Ochotnicza Straż Pożarna w Knurowie brała udział w obchodzie uroczystości 10-lecia plebiscytu oraz imienin Marszałka Piłsudskiego.

Po południu o godzinie 15-ej odbyła się uroczysta akademja dla członków straży pożarnej i ich rodzin, w lokalu pana Waluszki. Akademję zagaił wiceprezes, druh Wacław Wiora, zaś referat na temat uroczystości 10-lecia plebiscytu wygłosił st. naczelnik druh Wiktor Smak, w treściwych słowach i licznie przytoczonych faktach zobrazował całokształt pracy plebiscytowej. Po skończonym przemówieniu wezwał obecnych na akademji do powstania z miejsc, aby w ten sposób uczcić pamięć poległych bohaterów powstania, którzy zginęli w czasie walk o przyłączenie Śląska do Polski.

Po skończonym przemówieniu uraczono wszystkich obecnych pączkami i kawą, poczem o godzinie 10-ej rozeszli się uczestnicy do domu, z wyrazami zadowolenia i podziękowania Zarządowi Ochotniczej Straży Pożarnej za przygotowanie okazji spędzenia chwili pomiędzy sobą.

MARKLOWICE GÓRNE.

W niedzielę, dnia 15-go marca rb. odbyło się Walne Zgromadzenie Ochotniczej Straży Pożarnej Marklowice Górne, w lokalu pana Szewczyka, pod przewodnictwem Prezesa Związku.

Walne Zgromadzenie zagaił prezes Oślislok hasłem „Czołem". Następnie kolejno zdawali sprawozdania: sekretarz, skarbnik, naczelnik straży, gospodarz i komisja rewizyjna. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarządu.

Wynik wyborów jest następujący:

Ośislok Augustyn — Prezes,
Mrozek Emil — zast. prezesa,
Piechoczek Józef — sekretarz,
Sitek Karol — zastępca sekretarza,
Szewczyk Wilhelm — skarbik,
Kuczera Teodor — naczelnik,
Wicherek Józef — zast. naczelnika,
Karwot Emil oddziałowy.

Nadmienić wypada, że Ochotnicza Straż Pożarna została powołana do życia w roku 1910. Założycielem i pierwszym naczelnikiem straży pożarnej był obecny prezes, druh Augustyn Ośislok. Z powodu założenia ochotniczej straży pożarnej w Marklowicach Dolnych w roku 1925, przeszła część członków do nowej placówki strażckiej. Także wystąpił ze straży pożarnej ówczesny naczelnik, druh Józef Kocjan, z powodu zmiany mieszkania, któremu zawdzięcza placówka znaczne postępy, wskutek czego otrzymała straż w roku 1929 na zawodach rejonowych w Jankowicach Rybnickich pierwszą nagrodę, zaś w roku 1930 na zawodach rejonowych w Wodzisławiu trzecią nagrodę.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknął prezes Walne Zgromadzenie hasłem „Czołem“. apelując członkom straży pożarnej, do dalszej pracy obywatelskiej.

RÓŻNE.

Farbowanie ścian blachowych

Już w niedługim czasie, w halach, restauracjach, hotelach i t. p. będzie się do przykrywania ścian używać blachę farbowaną, która w całkowitości zastąpi drzewo lub płyty marmurowe. Od drzewa i marmuru blacha różni się lekkością, taniością, pod względem hygienicznem zaś ona jest bezpieczniejsza w razie ognia. Zapomocą nowej reguły, amerykanie już od dłuższego czasu farbują blachy, które w nastepstwie mają wygląd drzewa lub marmuru i są używane do zakrywania ścian.

Reguła farbowania ścian blachowych polega na fotografowaniu tła które musi odpowiadać imitacji drzewa, którą to imitację chcemy mieć przedstawioną na blasze, i tak: dla drzewa dębowego kolor brunatny dla drzewa mahoniowego kolor czerwony i t. d. Na otrzymane tło naciąga się potem imitację drzewa lub marmuru zapomocą poprzednio sporządzonego walca z elastycznego materjału. Dla większej wytrzymałości naciąga się tak sporządzoną blachę ścienną bezkolorowym lakiem.

Takich ścian blachowych wygotowanych według powyższej reguły i mające wygląd drzewa lub marmuru nie można też gołem okiem odróżnić od naturalnych.

Ściany o bardzo dobrych własnościach hygienicznych i bezpieczne w razie pożaru otrzymujemy tylko z blachy z imitacją drzewa lub płyt marmurowych.

BARON jr.

Niebezpieczeństwo pożaru w mieszkaniach.

W gospodarstwie domowym oraz w pokojach niebezpieczeństwa wywołania pożaru nie jest trudne. Jednakże w mieszkaniach, gdzie panuje ład i porządek nie ma tak wielkiego niebezpieczeństwa pożaru jak w mieszkaniach, gdzie ładu i porządku nie ma śladu. Tak też na wolnych korytarzach i wolnej klatki schodowej, schronienie się przed pożarem jest prędzej możliwem.

Niektóre gospodynie twierdzą: „My mamy wszystko elektryczne, u nas pożaru nigdy nie będzie“. A jednakże tylko nie wyłączenie prądu alektrycznego może spowodować pożar. Dla przykładu: Pewna gosdodyni prasowała elektrycznym żelazkiem, od którego przez nieuwagę nie wyłączyła prądu. Następnie podczas jej nieobecności w kuchni, zapaliła się od elektrycznego żelazka bielizna, a następnie i w niedługim czasie palił się już cały inwentarz kuchenny składający się przeważnie z drzewa. Pożar taki podtrzymuje jeszcze nieład i nieporządek, jak: śmieci znajdujące się w kącie kuchni lub pokoju, zabawki dziecinne rozrzucone po kącie kuchni lub pokoju i tp. Takie same niebezpieczeństwa pożaru przedstawiają jeszcze inne domowe lub kuchenne sprzęty elektryczne, jak: piec elektryczny, piec zwyczajny i tp. Jednakże największym bodaj niebezpieczeństwem pożaru są rzeczy łatwopalne w rękach dziecinnych.

Wobec powyższego poleca się, zawsze na baczności być, wprowadzać ład i porządek w gospodarstwie domowym oraz w pokojach i nie pozwolić ażeby dzieci bawiły się przedewszystkiem zapałkami i papierem lub Innemi rzeczami łatwopalnemi.

BARON jr.

OSOBISTE.

Prezes Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego, Druh adwokat Jan Mildner, wyjechał onegdaj na urlop kuracyjny.

—o— —o—

Inspektor Pożarnictwa, Druh Bolesław Pachelski, zachorował bardzo poważnie w drugiej połowie miesiąca marca br. Choroba ta rozwijając się zastraszająco, doprowadziła do bardzo niebezpiecznych komplikacji. Zmuszony więc był wyjechać na kurację do Bystrej. Obecnie już kryzys minął i oczekuje zupełnego wyzdrowienia.

Uradowani szczęśliwym przebiegiem kuracji przesyłamy Mu tą drogą serdeczne życzenia jak najszybszego powrotu do zdrowia, tak niewymownie cennego dla organizacji Strażactwa Śląskiego, któremu przoduje.

REDAKCJA.

OD REDAKCJI.

Wskutek zachorowania redaktora czasopisma numer niniejszy wyszedł jako numer 6.

Zapewniamy jednakże, iż w dalszym ciągu „Strażak Śląski“ nie będzie się ukazywać jako miesięcznik, gdyż następny numer 7 i 8 ukaże się we właściwym terminie, to jest 15 kwietnia rb.

Od Administracji

Jeszcze raz podajemy do wiadomości, że czasopisma „Strażak Śląski“ wysyłamy tylko tym abonentom, którzy uiścili należność na konto P. K. O. № 303-408.

Prosimy przeto nie trudzić się reklamowaniem nieotrzymania czasopisma przed sprawdzeniem, czy należność abonamentowa za okres bieżący naprawdę uiszczoną została.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Slązak L.

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny sekr. R. BARON.

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 11-IV-31